

Sygn. akt V ACa 256/18, V ACz 317/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Teresa Karczyńska - Szumilas (spr.)
Sędziowie:	SA Anna Daniszewska SO del. Leszek Jantowski
Protokolant:	stażysta Karolina Sowińska

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2018 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę i rentę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego we W. z dnia 3 sierpnia 2017 r.

oraz zażalenia pozwanej na postanowienie Sądu Okręgowego we W. z dnia 13 grudnia 2017 r., sygn. akt I C 245/16

I. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu we W., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego;

II. uchyla zaskarżone postanowienie i umarza postępowania wywołane wnioskiem pozwanego o uzupełnienie wyroku;

III. pozostawia Sądowi Okręgowemu we W. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.

SO del. Leszek Jantowski SSA Teresa Karczyńska-Szumilas SSA Anna Daniszewska

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 256/18, V ACz 317/18

UZASADNIENIE

Powódka K. K. domagała się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w W. 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, 17.000 zł tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby za okres od kwietnia 2015r. do sierpnia 2016r., kwoty po 1.000 zł miesięcznie z tytułu

renty na zwiększone potrzeby poczynając od 1 września 2016r., płatnej do 10-tego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności oraz kosztów procesu. Powódka wskazała, że wchodząc do piwnicy budynku położonego we W. przy ulicy (...), ze względu na brak oświetlenia potknęła się o próg, wskutek czego upadła doznając obrażeń ciała, zaś świadczenia przyznane powódce przez pozwanego ubezpieczyciela zarządcy nieruchomości nie wyczerpały szkody przez nią doznanej.

W złożonej odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, kwestionując roszczenie powódki zarówno co do wysokości jak i co do zasady. Pozwany wskazał na ograniczenie swej odpowiedzialności do sumy ubezpieczenia, zarzucił, że powódka nie wykazała, aby odpowiedzialność za zaistniałe zdarzenie ponosił zarządca nieruchomości, nadto podniósł, że przyczyniła się ona do powstania szkody w 50%, zaś dochodzone przez powódkę zadośćuczynienie pozostaje nieadekwatne do rozmiaru doznanej przez nią krzywdy i brak jest podstaw do przyznania jej renty, skoro jej leczenie zostało zakończone.

Wyrokiem z 3 sierpnia 2017r. Sąd Okręgowy we W. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 57.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 listopada 2016r. do dnia zapłaty, kwotę 4.760 zł oraz rentę w wysokości po 280 zł miesięcznie poczynając od września 2016r. płatną do 10-tego tego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w terminie płatności, oddalił powództwo w pozostałej części i rozstrzygnął o kosztach procesu. Sąd Okręgowy ustalił, że powódka od 40 lat mieszka w budynku położonym we W. przy ulicy (...), który jest zarządzany przez (...) spółkę z o.o. we W.. Zarządca zawarł z pozwanym w dniu 16 czerwca 2014r., na okres od 1 lipca 2014r. do dnia 30 czerwca 2015r., umowę odpowiedzialności cywilnej, potwierdzoną polisą nr (...). W dniu 29 marca 2015r. powódka udała się do piwnicy budynku. Po otwarciu drzwi prowadzących do piwnicy przycisnęła włącznik oświetleniowy co spowodowało włączenie się oświetlenia 14 stopni betonowych zejściowych schodów do piwnicy. Powódka zeszła po tych schodach, następnie skręciła w lewo i przycisnęła kolejny przycisk, aby oświetlić korytarz prowadzący do jej pomieszczenia piwnicznego. Pomimo, że światło się nie zapaliło, powódka poruszała się nadal w kierunku swojego pomieszczenia piwnicznego chcąc dotrzeć do kolejnego włącznika oświetleniowego. Powódka potknęła się jednak o próg i upadła.

W dalszej części uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy dokonał ustaleń w zakresie skutków upadku powódki i doznanego przez nią urazu, przebiegu leczenia oraz konsekwencji tego urazu dla powódki. Sąd Okręgowy ustalił także, że po wypadku powódki, jeszcze w tym samym dniu, sąsiadka powódki K. S. (1) zgłosiła fakt wadliwego oświetlenia piwnicy Przewodniczącemu Wspólnoty Mieszkaniowej J. Z.. Następnego dnia zgłosił on konieczność wykonania naprawy oświetlenia w piwnicy zarządcy. W dniu 30 marca 2015r. zarządca stwierdził, że w piwnicy budynku, w którym mieszka powódka uległy przepaleniu dwie żarówki, które zostały wymienione; dokonano też przeróbek oświetlenia piwnicy. W toku przeprowadzonego postępowanie likwidacyjnego pozwany wypłacił powódce zadośćuczynienie w kwocie 7.000 zł, przyjmując jej 50%-owe przyczynienie się do doznanej szkody. Powódka otrzymała również od pozwanego, po przyjęciu przez niego wskazanego przyczynienia, zwrot innych kosztów, w tym opieki za 98 dni w łącznej kwocie 1.286 zł. Sąd Okręgowy stwierdził, że powódka wywodziła swoje roszczenia z dyspozycji art. 415 k.c. w zw. z art. 445 par. 1 k.c. i art. 444 par. 2 k.c., a także art. 805 k.c. i umowy ubezpieczenia z dnia 16 czerwca 2014r. w zw. z par. 3 ust. 2 pkt. 2 i par. 20 pkt. 1-4 ogólnych warunków ubezpieczenia właścicieli budynków wielomieszkaniowych zatwierdzonych uchwałą pozwanego nr (...) z dnia 4 lipca 2011r. Sąd Okręgowy wskazał, że odpowiedzialność sprawcy deliktu, zarządcy nieruchomości została określona dyspozycją art. 415 k.c. Pozwany nie kwestionował zaistniałego deliktu w postaci niezabezpieczenia prawidłowego oświetlenia w piwnicy budynku położonego na nieruchomości, czego skutkiem był upadek powódki i doznane przez nią obrażenia, albowiem dokonał wypłaty świadczeń na rzecz powódki. W dalszej części rozważań prawnych Sąd Okręgowy wskazał na okoliczności dotyczące urazu doznanego przez powódkę i jego skutków uzasadniające zasądzenie na jej rzecz zadośćuczynienia i renty w wysokościach ustalonych w zaskarżonym wyroku, z przyjęciem 20% - go przyczynienia się powódki do szkody jakiej doznała. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od wyroku Sądu Apelacyjnego wywiódł pozwany zaskarżając go w zakresie poza rozstrzygnięciem o obciążeniu powódki częścią kosztów sądowych oraz zarzucając:

1. **nierozpoznanie istoty sprawy** poprzez pominięcie, że w odpowiedzi na pozew pozwany zakwestionował swoją odpowiedzialność za zdarzenie co do zasady, przerzucając na siebie ciężar dowodu i powołując ku temu stosowne wnioski dowodowe oraz bezpodstawnie przyjęcie, że pozwany wypłacając odszkodowanie w toku likwidacji szkody przyjął odpowiedzialność za zdarzenie z udziałem powódki co do zasady;

2. **naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 415 k.c. oraz 805 § 1 k.c.**, poprzez bezpodstawne przyjęcie, że powódka udowodniła, że odpowiedzialność za zdarzenie, w wyniku którego doznała obrażeń ciała, ponosi ubezpieczony u pozwanego zarządcy nieruchomości, a

pozwany nie wykazał w sposób właściwy okoliczności przeciwnych, tj. dochowania należytej staranności i braku jego winy;

3. **naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c. oraz w zw. z art. 415 k.c. i 805 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. i 444 § 2 k.c.** poprzez bezpodstawne przyjęcie, że powódka udowodniła, że odpowiedzialność za zdarzenie, w wyniku którego doznała obrażeń ciała, ponosi ubezpieczony u pozwanego zarządcy nieruchomości, a także wykazała w sposób właściwy wysokość poniesionej szkody i powstałych w związku z tym zwiększonych potrzeb uzasadniających przyznanie jej renty;

4. **naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c. oraz w zw. z art. 415 k.c., art. 362 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c.** poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie na rzecz powódki zadośćuczynienia oraz renty na zwiększone potrzeby, mimo że zebrane dowody dają podstawę do przyjęcia, że powódka przyczyniła się do powstania urazu w stopniu wyższym niż 20%,

5. **naruszeniu art. 805 § 1 k.c. w zw. z § 1 ust. 1, § 2 pkt 22, § 8 pkt. 6, § 9 ust. 1 oraz § 20 ust. 8 ogólnych warunków ubezpieczenia właścicieli budynków wielomieszkańczych** zatwierdzonych uchwałą pozwanego nr (...) (...) w dniu 15 czerwca 2011 r. **w zw. z art. 824 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 2 k.c. i 445 § 1 k.c., a także art. 6 k.c., 362 k.c. i 361 § 1 k.c.** poprzez nieograniczenie wypłaty świadczeń na rzecz powódki, w szczególności renty, do wyczerpania sumy ubezpieczenia wskazanej w polisie, tj. kwoty 250.000 zł, podczas gdy łączna wypłata świadczeń na rzecz powódki, zasądzonych wyrokiem Sądu I instancji może przekroczyć ustaloną w umowie sumę ubezpieczenia, co do której odpowiedzialność ponosi pozwany;

6. **naruszeniu art. 805 § 1 k.c., art. 824 § 1 k.c. w zw. z § 4 rozporządzenia Ministra Finansów w sprawie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zarządcy nieruchomości z dnia 13.12.2013 r. (Dz. U. 2013 r. poz 1616)**, poprzez nieograniczenie wypłaty świadczeń na rzecz powódki, w szczególności renty, do wyczerpania sumy ubezpieczenia wskazanej w polisie, podczas gdy łączna wypłata świadczeń na rzecz powódki, zasądzonych wyrokiem Sądu I może przekroczyć ustaloną ustawowo i umownie sumę ubezpieczenia, w zakresie której pozwany ponosi odpowiedzialność;

7. **naruszenie art. 233 § 1 k.p.c.**, mające wpływ na wynik postępowania, polegające na przekroczeniu przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów, wyrażające się w:

- przyjęciu niezgodnie ze zgromadzonym materiałem dowodowym, że to zaniechanie zarządcy nieruchomości poprzez brak oświetlenia w części piwnicy, spowodowane przepaloną żarówką, doprowadziło do powstania urazu u powódki,

-bezzasadnym przyjęciu, że pomiędzy zaniechaniem ubezpieczonego zarządcy nieruchomości, a urazem powódki istnieje związek przyczynowo –skutkowy, podczas gdy uraz był wynikiem samodzielnej i świadomej decyzji powódki o przejściu przez nieoświetloną i znaną jej część piwnicy,

-bezzasadnym pominięciu istotnej części materiału dowodowego, tj. raportu ze szkody, polisy ubezpieczenia (...) oraz zeznań świadka J. Z., dotyczących bieżącej kontroli instalacji elektrycznej i dokonywania jej konserwacji, a także bieżącego usuwania zgłoszonych usterek,

-braku wszechstronnej oceny materiału dowodowego poprzez przyjęcie, iż powódka mając 83 lata dokonała niesłusznego i nie w pełni świadomego wyboru, czego przyczyną był jej wiek, wchodząc w nieoświetlona część korytarzy piwnicznych, podczas gdy powódka była wieloletnią mieszkanką nieruchomości i doskonale знаła stan budynku, a także pomieszczeń piwnicznych, jak również najpewniej знаła dane zarządcy i miała możliwość zgłoszenia awarii celem jej usunięcia, czego zaniechała,

-braku wszechstronnej oceny materiału dowodowego poprzez przyjęcie, iż powódka była w pełni sprawna i samowystarczalna przed zdarzeniem, a po wypadku już nie i wymagała stałej pomocy i opieki, podczas gdy K. S. (2) już przed wypadkiem świadczyła powódce pomoc w bieżących sprawach życia codziennego, tj. zakupach i pracach domowych, co zostało w toku postępowanie przez powódkę przyznane, a było spowodowane wiekiem powódki i związanymi z nim ograniczeniami,

-braku wszechstronnej oceny materiału dowodowego poprzez niedokonanie oceny zgodności tez sformułowanych w opinii biegłego Z. M. z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej oraz wyprowadzenie z treści opinii niewłaściwych wniosków prowadzących do ustalenia, iż uszczerbek na zdrowiu powódki jest znaczny i wynosi 25%, powoduje znaczne życiowe ograniczenie powódki, skutkujące koniecznością przyznania jej znacznego zadośćuczynienia, podczas gdy powódka pomyślnie przeszła leczenie i biegły stwierdził dobry zakres ruchomości (...), a choroba (...) i choroby (...) u powódki zostały przez biegłego określone tylko jako prawdopodobne;

8. naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. oraz 361 § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, że zwiększone potrzeby powódki obejmują koszt w wysokości deklarowanej przez powódkę - 700 zł, który powódka wydatkuje w związku z usługami opieki i pomocy, podczas gdy powódka nie wykazała by faktycznie taką kwotę wydatkowała i by nie robiła tego jeszcze przed wypadkiem, podczas gdy w toku procesu przyznała, iż korzystała z pomocy już przed wypadkiem;

9. naruszenia art. 445 § 1 k.c. oraz 444 § 2 k.c. poprzez przyznanie powódce rażąco wygórowanych świadczeń, w oderwaniu od jej faktycznej sytuacji materialnej, zdrowotnej, a także wieku i stanu zdrowia, podczas gdy ponosiła ona wyłączną winę za zaistniałe zdarzenie, a nadto jej aktualny stan zdrowia i następstwa urazu nie uzasadniały przyjęcia, by odpowiednią sumę zadośćuczynienia miała być kwota rzędu 80.000 zł;

10. naruszenia art. 444 § 2 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez nie wykazanie podstaw dochodzenia i wysokości renty z tytułu zwiększonych potrzeb.

Skarżący domagał się uchylecia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, ewentualnie zmiany zaskarżonego orzeczenia i oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powódki kosztów procesu za obie instancje.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podkreślił także, że w przedmiotowej sprawie wymagało ustalenia, czy odpowiedzialność za szkodę doznaną przez powódkę obciąża wspólnotę mieszkaniową czy też zarządcę nieruchomości. Pozwany zakwestionował w toku postępowania zasadę swej odpowiedzialności, zaś wypłata przez niego świadczenia na rzecz powódki w toku postępowania likwidacyjnego przerzuca jedynie na niego ciężar dowodu, że nie jest odpowiedzialny za przedmiotowe zdarzenie Pozwany wykazał, że zarządca nieruchomości dokonał wszelkich starań i wywiązał się

z obowiązków, jakie nakładają na niego przepisy prawa oraz umowa zawarta ze Wspólnotą Mieszkaniową, w zakresie konserwacji i opieki nad zarządzaną nieruchomością, w tym także w odniesieniu do instalacji elektrycznej. Brak

światła w piwnicy spowodowany był przepalaną żarówką, co jest rzeczą typową i codzienną; usterka ta mogła być wyeliminowana niezwłocznie po jej zgłoszeniu zarządcy.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, wskazując na niezasadność zarzutów podniesionych przez pozwanego w apelacji.

Postanowieniem z dnia 13 grudnia 2017r. Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanego o uzupełnienie wyroku Sądu Okręgowego we W. z dnia 3 sierpnia 2017r. poprzez zamieszczenie w nim orzeczenia o ograniczeniu obowiązku wypłaty świadczeń na rzecz powódki do wysokości sumy ubezpieczenia.

Zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego we W. wywiódł pozwany, domagając się jego zmiany poprzez uwzględnienie jego wniosku o uzupełnienie wyroku, zasądzenia kosztów postępowania zażaleniowego, ewentualnie uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, przy uwzględnieniu kosztów postępowania zażaleniowego.

Skarżący zarzucił naruszenie art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 824 § 1 k.c. w zw. z §1 i 2 pkt 1 oraz 4 rozporządzenia Ministra Finansów z 13 grudnia 2013r. w sprawie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zarządcy nieruchomości (Dz. U. 2013r., poz. 1616) poprzez odmowę ograniczenia odpowiedzialności pozwanego przy umownie i ustawowo określonej sumie ubezpieczenia, mając na względzie, iż zasądzona w wyroku renta na rzecz powódki nie została ograniczona w czasie, a suma ubezpieczenia dotyczy jednego i wszystkich zdarzeń objętych umową ubezpieczenia.

W odpowiedzi na zażalenie powódka wniosła o jego oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego, wskazując na niezasadność zarzutu w nim podniesionego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego skutkowałą koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu we W..

Zasadny pozostaje zarzut skarżącego nie rozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy.

Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd I instancji rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy, zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania, pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę, rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie, a wreszcie nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii

faktycznych, czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda (z uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z 26 listopada 2012r. w sprawie sygn. akt (...)).

Przedmiotem rozpoznawanej sprawy pozostaje odpowiedzialność ubezpieczyciela, która ma charakter niejako pochodny, wynikający z umowy ubezpieczenia zawartej pomiędzy nim a sprawcą szkody, zatem pozostaje w ścisły sposób związana z odpowiedzialnością samego sprawcy szkody. Dla orzeczenia o odpowiedzialności ubezpieczyciela nie jest zatem wystarczającym stwierdzenie, że umową ubezpieczenia przejął on odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez ubezpieczonego; konieczne pozostaje przede wszystkim ustalenie istnienia odpowiedzialności samego ubezpieczonego jako sprawcy szkody. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku wskazuje, że Sąd I instancji przyjął istnienie odpowiedzialności pozwanego za przedmiotowe zdarzenie jedynie na tej podstawie, że nie kwestionował on zaistniałego deliktu w postaci niezabezpieczenia prawidłowego oświetlenia piwnicy budynku, albowiem dokonał on w toku postępowania likwidacyjnego wypłaty świadczeń na rzecz powódki. Istotnie pozwany dokonał na rzecz powódki wypłaty tych świadczeń oraz wskazał w treści pisma z dnia 18 grudnia 2015r. kierowanego do pełnomocnika powódki, że „przesłana dokumentacja potwierdza fakt braku działającego oświetlenia w miejscu szkody”, co skutkowało oceną, że „zarządca nieruchomości ponosi odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie”, jednakże w treści odpowiedzi na pozew w sposób jednoznaczny zakwestionował roszczenia dochodzone przez powódkę nie tylko co do wysokości,

ale także co do zasady, podnosząc między innymi, że brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności zarządcy nieruchomości za zdarzenie skutkujące szkodą u powódki.

Zachowanie pozwanego przed procesem nie umożliwia mu jednak zmiany stanowiska po wytoczeniu powództwa; nawet częściowa wypłata świadczenia przez pozwanego przed procesem nie oznacza, że nie ma on już możliwości kwestionowania zasady zgłoszonego następnie roszczenia. Takie ograniczenie uprawnienia procesowego strony postępowania wynikać by musiało z przepisu prawa, zaś przepisy procedury cywilnej takiego ograniczenia nie zawierają. Opisane zachowanie pozwanego przed procesem może mieć oczywiście znaczenie w zakresie postępowania dowodowego jednakże, wbrew twierdzeniom skarżącego, nie zmienia zasady dowodzenia wynikającej z art. 6 k.c.

W tym stanie rzeczy poprzestanie przez Sąd I instancji, w omawianym zakresie, na analizie przesłanek wskazanych art. 415 k.c. bez wyjaśnienia przyczyn dla których Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że podmiotem odpowiedzialnym za szkodę pozostaje zarządca nieruchomości oraz wskazania w jakich jego bezprawnych działaniach czy też zaniechaniach dopatrył się jego winy nie stanowi rozpoznania istoty sprawy. O ile Sąd I instancji ponownie rozpoznając sprawę dojdzie do przekonania, że odpowiedzialnym za szkodę pozostaje zarządca nieruchomości, wskaże na jakich podstawach taki wniosek oparł, w tym w czym upatruje winy zarządcy koniecznej do przypisania mu odpowiedzialności deliktowej. Niezbędne wówczas być może ustalenie jakie obowiązki w odniesieniu do dbałości o stan nieruchomości ciążyły na zarządcy oraz czy dopuścił się on zaniechania w ich wykonywaniu, a wreszcie czy zaniechanie to pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą jakiej doznała powódka. Ocena ewentualnej odpowiedzialności pozwanego za szkodę wymagać też będzie odniesienia się do jego zarzutu sformułowanego już w odpowiedzi na pozew w zakresie ograniczenia jego odpowiedzialności do sumy gwarancyjnej, wskazanej w umowie z zarządcą nieruchomości.

Z uwagi na trafność omawianego zarzutu nierozpoznania istoty sprawy nie była możliwa ocena pozostałych zarzutów podniesionych przez skarżącego; ewentualna ich ocena będzie mogła być dokonana dopiero po rozpoznaniu przez Sąd I instancji istoty sprawy. Wobec powyższych okoliczności zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu, zaś sprawa przekazaniu do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu we W. na mocy art. 385 k.p.c. Uchylenie zaskarżonego wyroku skutkowało zaś koniecznością uchylenia zaskarżonego postanowienia o oddaleniu wniosku powódki o uzupełnienie zaskarżonego wyroku i umorzenia postępowania w tym zakresie na podstawie art. 386 § 3 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego i zażaleniowego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 108 § 2 k.p.c.